

AGATA MATYSIAK-BŁASZCZYK, KAMILA SŁUPSKA

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## WYBRANE PROBLEMY SPOŁECZNE ŚRODOWISK WIEJSKICH (ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM KWESTII EDUKACJI MŁODEGO POKOLENIA WSI)

ABSTRACT. Matysiak-Błaszczyk Agata, Słupska Kamila, *Wybrane problemy społeczne środowisk wiejskich (ze szczególnym uwzględnieniem kwestii edukacji młodego pokolenia wsi)* [Selected Social Problems of Rural Areas (With Special Emphasis on the Education of the Young Generation)]. *Studia Edukacyjne* nr 25, 2013, Poznań 2013, pp. 171-193. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2610-9. ISSN 1233-6688

The article deals with selected social problems of the rural environment, with particular emphasis on the situation of young people. The intention of the authors was also to show the living conditions and the difficulties faced by people living in rural areas. The authors refer in the article to the selected reports and socio-pedagogical diagnosis of the local environment in rural areas of Poland.

**Key words:** social problem, youth, village, education

### Pojęcie problemu społecznego

Spółeczeństwo polskie uwikłane w liczne spory toczące się na różnych poziomach drabiny społecznej doświadcza przede wszystkim problemów związanych z nieciągłością instytucjonalną, która rodzi szereg zjawisk destabilizujących system społeczny jako całość<sup>1</sup>. Jak pisze J. Modrzewski, nie ma prostej i jednoznacznej zależności pomiędzy jakoś pojmowanym ładem społecznym a doświadczanymi przez społeczeństwa różnymi problemami, które z racji w zasadzie powszechnego ich postrzegania i kwalifikowania w danym układzie określa się czasami społecznymi<sup>2</sup>. W społeczeństwie

---

<sup>1</sup> M. Marody, *Mechanizmy przekształcające ład społeczny*, [w:] *Meandry instytucjonalizacji: dostosowanie Polski do Unii Europejskiej*, red. M. Marody, J. Wilkin, Kraków 2002, s. 164-165.

<sup>2</sup> J. Modrzewski, *Studia i szkice socjopedagogiczne. Aktualia*, Poznań-Kalisz 2011, s. 315.

pluralistycznym zróżnicowane wartości kreują nowe zróżnicowane potrzeby ludzkie. Ich zaspokajanie odbywa się różnymi drogami (legalnymi i nielegalnymi). Życie społeczne jawi się jako mieszanina stanów uporządkowanych i chaotycznych, kształtowanych z jednej strony: niemożliwą do ogarnięcia liczbą zachowań konstruktywnie rywalizujących czy nastawionych konkurencyjnie, kooperujących i poddających się reżimowi organizacyjnemu, na przykład technologicznemu, a więc tak czy inaczej zaplanowanych, zorganizowanych i zrationalizowanych; ale z drugiej strony antynomicznymi wobec tych pierwszych działaniami podmiotowymi, wykreowanymi sytuacyjnie, wyzwolonymi emocjami, nastawionymi bardziej na destrukcję niż konstrukcję, z gruntu irracjonalnymi bądź naznaczonymi złą wolą. Na to wszystko nakładają się konkurencyjne dążenia, interesy i wartości rozmaitych struktur, zwłaszcza politycznych i ekonomicznych, których aktywność czy zaangażowanie w praktykę społeczną może zmierzać, zgodnie z ujawnianymi, lecz i społecznie skrywanymi celami, do porządkowania sceny publicznej, ale także do jej destrukcji, przyczyniając się do kreacji stanów rzeczy, które określa się mianem problemów społecznych, społecznych patologii, czy społecznego chaosu<sup>3</sup>. Problemy społeczne powstają w społeczeństwie w związku z pojawieniem się zjawisk, które niepokoją ludzi danego społeczeństwa, ponieważ, co podkreśla J. Sztumski, nie dają się one pogodzić z powszechnie uznanymi normami, wartościami, standardami i zasadami współżycia<sup>4</sup>. Według K. Frysztackiego, warunkiem determinującym zaistnienie problemu społecznego jest stan świadomości. Pojawiające się i narastające poczucie niepokoju, zagrożenia, sprzeciwu to mechanizm identyfikowania problemów oraz nadawania im społecznego charakteru<sup>5</sup>. Trafną i wyczerpującą definicję problemów społecznych zaproponował R. Maris, który uważa, że

problemy społeczne mogą być zdefiniowane jako ogólne wzory zachowania ludzkiego lub warunków społecznych, które są postrzegane jako zagrożenia dla społeczeństwa przez znaczącą liczbę ludności, przez silne grupy, bądź przez charyzmatyczne jednostki, oraz które mogą być rozwiązane czy też którym można jakoś zaradzić<sup>6</sup>.

W nauce o polityce społecznej termin problem społeczny niejednokrotnie traktowany jest jako dolegliwość, zakłócenie, występujące w życiu zbiorowym, natomiast kwestia społeczna dotyczy takich procesów, które odznaczają się szczególną dotkliwością dla potencjału osobowego

<sup>3</sup> Tamże, s. 318-319.

<sup>4</sup> J. Sztumski, *Problem społeczny*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, tom IV, Warszawa 2005, s. 907.

<sup>5</sup> K. Frysztacki, *Problemy społeczne*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom III, Warszawa 2000, s. 205.

<sup>6</sup> K. Frysztacki, *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009, s. 20.

społeczeństwa, są następstwem niedostosowania sposobu, w jakim funkcjonuje społeczeństwo do podstawowych potrzeb indywidualnych i zbiorowych, nie są możliwe do rozwiązania siłami pojedynczych grup ludzkich. Cechami kwestii społecznych są: występowanie na masową skalę trudnych sytuacji życiowych jednostek i grup, utrwalające się upośledzenie poszczególnych środowisk i kategorii ludności, piętrzące się konflikty zakłócające funkcjonowanie społeczeństwa<sup>7</sup>. W literaturze naukowej pojęcia kwestii społecznych i problemów społecznych traktowane są synonimicznie i bywają zamiennie używane<sup>8</sup>.

W wyjaśnianiu źródeł kwestii społecznych trzeba mieć na względzie to, iż są one uwarunkowane konkretnym porządkiem społecznym, któremu zagrożają i implikują przekonania o możliwości przewycięzania tych zagrożeń. W socjologii problemów społecznych są dokonywane próby typologicznego uporządkowania podstawowych perspektyw ujmowania problemów pojawiających się w społeczeństwach. Według Rubingtona i Weinberga, są to perspektywy patologii społecznych, dezorganizacji społecznej, konfliktu wartości, zachowań dewiacyjnych, naznaczania, perspektywa krytyczna<sup>9</sup>. Natomiast R.W. Maris, analizując źródła problemów społecznych, ich rozwiązania oraz słabe strony poszczególnych teoretycznych punktów widzenia, podaje siedem orientacji: perspektywę wymiany, perspektywę strukturalną, perspektywę konfliktu, symboliczny interakcjonizm i naznaczenie, perspektywę funkcjonalną, perspektywę dewiacji, perspektywę socjobiologiczną<sup>10</sup>.

W literaturze przedmiotu spotykamy pogląd, iż zjawiska zaliczane do patologii społecznej, na przykład dewiacja, dezorganizacja, anomia, to te, które stanowią problemy społeczne danego społeczeństwa<sup>11</sup>. Problemy społeczne, według niektórych autorów, pojmowane są jako odchylenia od obowiązujących zasad, zboczenia względem obowiązującego porządku społecznego, a ich przyczyn doszukują się oni w braku spójności, napięciach występujących w różnych strukturach społecznych, czy skłonnościach ludzi do postępowania anomijnego<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> J. Danecki, *Kwestie społeczne – istota, źródła, zarys, diagnozy*, [w:] *Polityka społeczna*, red. A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książopolska, Warszawa 1996, s. 111.

<sup>8</sup> B. Rysz-Kowalczyk, *Teoria kwestii i problemów społecznych*, [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2007, s. 185.

<sup>9</sup> K. Frysztacki, *Problemy społeczne*, s. 207.

<sup>10</sup> Czytelnika zainteresowanego koncepcją R. Marisa odwołujemy do książki: K. Frysztacki, *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009.

<sup>11</sup> A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie*, Katowice 2001.

<sup>12</sup> Por. J. Sztumski, *Problem społeczny jako przedmiot badań socjologii*, *Studia Socjologiczne*, 1997, nr 3; I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2010.

W dobie relatywizmu moralnego mamy do czynienia z wyraźnym klimatem przyzwolenia na naruszanie norm prawnych. Dowodem jest rozpowszechnione w Polsce zjawisko korupcji, które sytuuje nasz kraj w piątej dziesiątce badań International Transparency<sup>13</sup>. W ujęciu M. Jarosz,

codziennie ujawniane przez prasę, telewizję i radio afery, przekręty, skandale i mataczenia przekonują, że stają się one w Polsce niemal normą. Upowszechnia się przekonanie, że kradnie każdy, kto dysponuje majątkiem państwowym. Poszczególne przypadki różnią tylko: wartość zawłaszczonego majątku, stopień zakonspirowania afery i szczelność parasola ochronnego rozpiętego nad biznesmenami przez przedstawiciela grupy trzymającej władzę<sup>14</sup>.

Przestępstwo w wielu społeczeństwach, w tym również i w Polsce często identyfikuje się z ubóstwem, biedą, grupą *underclass*. Termin kryminalizacja ubóstwa nie bez przyczyny odnosi się do miejsc, przestrzeni (np. niebezpieczne dzielnice, getta, slumsy), które zajmowane są przez członków wywodzących się z klas najniższych według stratyfikacyjnej drabiny społecznej. Można przypuszczać, że ludzie pochodzący z *underclass* popełniający przestępstwa może nigdy by tego nie zrobili, gdyby nie niewydolne państwo, które powinno spełniać funkcje opiekuńcze i socjalne właśnie wobec tej kategorii osób w jakiś sposób wykluczonych lub narażonych na wykluczenie, wiedząc, iż pogłębiające się społeczne rozwarstwienie generuje procesy marginalizacji. Wykluczenie społeczne najczęściej dotyczy osób bezrobotnych, ubogich, o niskich kwalifikacjach zawodowych i edukacyjnych, ponadto charakteryzujących się niezaradnością życiową, czy syndromem wyuczonej bezradności. Z gruntu rzeczy, jednostki te narażone są na ustawiczne rytuały ich symbolicznego naznaczenia piętnem osób odrzuconych, upokorzonych, nieprzydatnych. Nie dziwi więc fakt, iż chcąc wyjść z niepokornego odrzucenia, same popadają w samoodrzucenie i odrzucają tych, którzy ich odrzucili<sup>15</sup>, posługując się najczęściej metodami i środkami nieakceptowanymi społecznie, obwarowanymi sankcjami zapisanymi w przepisach prawa. Jak pisze Z. Bauman, „strategia odrzucenia odrzucających” szybko przenika do stereotypu odrzuconego.

W obecnej sytuacji społecznej jesteśmy świadkami wielu zachodzących zmian, pogłębiających stan społecznego rozwarstwienia, utrwalania

<sup>13</sup> J. Leszkowicz-Baczyński, *Wartości i interesy jako efekt zmian mentalnych społeczeństwa posttransformacyjnego*, [w:] *Adaptacja przez transformację*, red. Z. Drozdowicz, Z.W. Puślecki, Warszawa 2001.

<sup>14</sup> M. Jarosz, *Władza. Przywileje. Korupcja*, Warszawa 2004, s. 67

<sup>15</sup> Badania na ten temat przeprowadzili W. Lloyd, Mc. Clorkle i R.R. Korn. Udowadniają one, iż więzienia to miejsce, w którym izolowani uczą się fachu przestępczości i internalizują postawy odrzuconych ze społeczeństwa, aby w dalszym etapie na wolności odrzucać tych, którzy ich narazili na wykluczenie.

zjawisk kwalifikowanych jako problemy społeczne, wyznaczających aktualną i perspektywiczną sytuację egzystencjalną i społeczną obywateli budowanego w Polsce państwa demokratycznego w globalizującym się świecie<sup>16</sup>. Wśród zagrożeń o charakterze społecznym szczególnie niebezpieczne są te o charakterze patogennym, które w konsekwencji powodują załamanie prawidłowego funkcjonowania jednostek i grup, wśród których wymienić możemy: trwałe bezrobocie, alkoholizm, narkomanię, przemoc, prostytutkę, hazard oraz nowe, wynikające z technicyzacji życia, na przykład uzależnienia od komputera, Internetu, telewizji, telefonu komórkowego, odtwarzaczy DVD, MP3 i tym podobne. Współczesne środowiska lokalne ulegają dynamicznym przekształceniom, ewoluują od społeczności zamkniętych, wyizolowanych, spójnych zawodowo, ekonomicznie, kulturowo, w kierunku społeczności otwartych pod względem terytorialnym, społecznym, kulturowym, komunikacyjnym, edukacyjnym, gospodarczym i politycznym<sup>17</sup>. Taka sytuacja stwarza nadzieję na rozwój, ale i generuje zagrożenia, zwłaszcza jeśli dotyczy środowisk wiejskich, o czym traktuje kolejna część artykułu.

### Wieś i wyobrażenie o niej...

Zgodnie z raportem opracowanym przez CBOS, w 2006 roku wiejska egzystencja kojarzyła się większości respondentów ze zdrowym stylem życia (71% wskazań), ale jednocześnie z codziennym trudem i ciężką pracą (61% wskazań). Szanse życiowe mieszkańców wsi postrzegane były jako znacznie mniejsze niż mieszkańców miast, szczególnie w obszarze samorealizacji i samorozwoju oraz dostępu do wysokiej pozycji społecznej i dobrego wykształcenia, nieco mniej krytycznie ocenione zostały tylko ich możliwości osiągnięcia odpowiedniego poziomu życia.

Badania wskazały, że w ciągu ostatnich lat znacznie wzrosła w Polsce atrakcyjność wsi jako miejsca zamieszkania. Przybyło mieszkańców terenów miejskich, którzy twierdzą, że gdyby mieli taką możliwość, chcieliby się przenieść na wieś. Życie tam coraz bardziej akceptują też jej mieszkańcy.

<sup>16</sup> Szerzej na temat zmian zachodzących w społeczeństwie w okresie transformacji: H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard, *Niepokoje polskie*, Warszawa 2004; A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard (red.), *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Warszawa 2000; M. Ziółkowski (red.), *Ludzie przelomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości*, Poznań 2001; P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa-Kraków 1999.

<sup>17</sup> B.M. Nowak, *Problemy społeczne i patologie w środowisku lokalnym – komunikat z badań*, Auxilium Sociale Novum, 2009, nr 1-2.

Tego typu pozytywne zmiany stosunku Polaków do wsi mogą być konsekwencją objęcia polskiego rolnictwa Wspólną Polityką Rolną UE. Zdaniem socjologów wsi, okazało się, że polscy rolnicy dobrze radzą sobie na unijnym rynku, wieś potrafi też wykorzystać pieniądze z unijnych funduszy. Poprawiło to nie tylko samoocenę jej mieszkańców, ale także wizerunek w opinii rezydentów miast. Wieś stała się ponadto bardziej atrakcyjna dla ludzi wykształconych i zamożnych, którzy decydując się na zamieszkanie w podmiejskich wsiach, zazwyczaj dojeżdżają do pracy w mieście, ale w zamian mają szansę na większy komfort życia (własny dom z ogrodem), z dala od miejskich uciążliwości<sup>18</sup>.

W roku 2006, podobnie jak w latach 1993 i 1998, społeczny wizerunek mieszkańców wsi okazał się pozytywny i lepszy niż mieszkańców miast. Ludzie żyjący na wsi byli znacznie częściej niż żyjący w miastach oceniani jako: religijni (79% wobec 33%), pracowici (72% wobec 45%), moralni (62% wobec 27%), życzliwi (62% wobec 31%), szczerzy (50% wobec 27%) i hojni (43% wobec 23%). Równie często, jak ludzie z miasta, uznawani byli za kulturalnych (46% wobec 47%), natomiast znacznie rzadziej przypisywano im zaradność (46% wobec 64%) oraz dbałość o swój wygląd zewnętrzny (39% wobec 74%), które to cechy są wyraźnie wyeksponowane w społecznym wizerunku mieszkańców miast.

W latach 1993-2006 utrzymały się potoczne sądy o wsi i jej relacjach z miastem, które mają na ogół wydźwięk korzystny dla wsi. Zdaniem badanych, wieś jest ostoją polskich tradycji i dawnych zwyczajów (88%), w sytuacjach trudnych potrafi być samowystarczalna gospodarczo (66%), zawsze była dyskryminowana przez władze centralne (65%), lecz obecnie jest w większym stopniu niż miasto beneficjentem integracji z UE (56%). Badani zaprzeczyli opiniom, że tereny wiejskie oczekują zbyt wiele pomocy od państwa kosztem mieszkańców miast (zanegowało ją 57%), ale także że pracują na utrzymanie ludzi z miasta (zanegowało ją 60%), a przede wszystkim, że są zacofane (negacja: 87%). Podzielone były zdania na temat tego, czy między mieszkańcami wsi i miast panuje niezrozumienie (46% potwierdza tę opinię, a 43% jej zaprzecza)<sup>19</sup>.

Jak zatem wygląda sytuacja wsi? Czy warunki życia są odpowiednie, z jakimi problemami zmagają się jej mieszkańcy, co ona jako terytorium oferuje im, a co oni, jako użytkownicy robią na jej rzecz? Jakie możliwości mają dzieci i młodzież?

<sup>18</sup> *Polacy o życiu na wsi i w mieście – opinie z lat 1998 i 2006*, komunikat nr 3593, data wydania 12.09.2006, opracowanie: B. Wciórka.

<sup>19</sup> *Spoleczny wizerunek mieszkańców wsi i miast – opinie z lat 1993, 1998 i 2006*, komunikat nr 3604, data wydania 05.10.2006, opracowanie: B. Wciórka.

## Warunki życia, czyli z jakimi trudnościami borykają się mieszkańcy terenów wiejskich?

Pod względem liczby ludności Polska znajduje się na 6. miejscu wśród krajów Unii Europejskiej. W przypadku gęstości zaludnienia plasujemy się natomiast w grupie średnio zaludnionych państw europejskich. Na 1 km<sup>2</sup> powierzchni mieszkają 122 osoby (w miastach 1088, na terenach wiejskich 51). Małe liczbę i udział mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności, natomiast sukcesywnie (od 2003 r.) rośnie liczba ludności zamieszkałej na wsi.

Zgodnie z wynikami, opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny, prognozy demograficznej ludności na lata 2008-2035, do końca tego okresu będziemy obserwować nieustanny ubytek ludności w miastach, natomiast na terenach wiejskich do 2020 roku liczebność zamieszkującej tam populacji będzie wzrastała<sup>20</sup>. Z danych prognostycznych wynika zatem, iż potencjał demograficzny polskiej wsi będzie w przewidywalnej przyszłości nadal znaczny, oscylujący wokół około 40% ogółu ludności kraju<sup>21</sup>.

Niewątpliwie, charakter wsi ulega obecnie ciągłym modyfikacjom. Obserwuje się przejmowanie przez te środowiska pewnych cech tak zwanego miejskiego stylu życia. Odwołując się do stanowiska, które reprezentuje L.J. Beaulieu, można wskazać na: napływ ludzi reprezentujących różne habitusy, odpływ kapitału ludzkiego (osób zdolnych), ubóstwo w formie przede wszystkim sfeminizowanej oraz wykazujące tendencję do juvenalizacji i infantylizacji biedy<sup>22</sup>, często niemożność korzystania z wysokiej jakości usług zdrowotnych w miejscu zamieszkania, wymagania wobec szkół wiejskich, aktywność zawodowa mieszkańców wsi poza środowiskiem lokalnym, a w konsekwencji osłabienie więzi społecznej

---

<sup>20</sup> *Stan i struktura rejestrowanego bezrobocia na wsi w 2009 roku*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, [http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Analizy/2009\\_bezrobocie\\_na\\_wsi.pdf](http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Analizy/2009_bezrobocie_na_wsi.pdf) [z dnia: 06.02.2012]. Patrz również: A. Rosner, *Prze-strzenne zróżnicowanie kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich w Polsce*, [w:] *Kapitał ludzki i społeczny w procesie rozwoju obszarów wiejskich*, red. W. Kamińska, K. Heffner, Warszawa 2010, s. 51.

<sup>21</sup> I. Frenkel, *Demografia wsi i jej ogólnospołeczne konsekwencje*, [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, red. K. Szafraniec, Warszawa 2006, s. 96.

<sup>22</sup> Obecnie zwraca się uwagę nie tylko na to, że w zamożnej Europie mamy do czynienia z biedą dzieci, lecz także na fakt „infantylizacji biedy” w ostatnich dekadach naszego stulecia, czyli na wzrost udziału dzieci i młodzieży wśród ludności biednej, kiedy ta grupa wiekowa relatywnie maleje. W. Warzywoda-Kruszyńska, *Zjawisko biedy dzieci a zagrożenie wykluczeniem społecznym. Mapa biedy – rozmieszczenie i zakres biedy wśród dzieci na terenie województwa łódzkiego*, <http://www.brpd.gov.pl/badaniabiedy.html> [z dnia: 07.02.2012].

z mieszkańcami itp.<sup>23</sup> H. Podedworna<sup>24</sup> podkreśla, iż za najważniejsze zmiany zachodzące na obszarach wiejskich w Polsce na przełomie XX i XXI wieku należy uznać: dezagraryzację przestrzeni i gospodarki wiejskiej, urynkowanie rolnictwa, włączenie tych terenów w sferę oddziaływań polityk strukturalnych, wciąż rosnące zróżnicowanie mieszkańców, jeśli chodzi o zawód, zasoby kapitału kulturowego i styl życia, modyfikacje więzi lokalnych<sup>25</sup>, pojawianie się nowych reguł życia społecznego i włączenie wsi w struktury społeczeństwa globalnego, „rynkowe sposoby kapitalizowania zasobów wsi”.

Bez wątplenia, jak zaznacza E. Tarkowska, bieda w Polsce zawsze była i nadal jest głównie biedą wsi<sup>26</sup>. Zgodnie z danymi GUS, w 2009 roku wskaźniki ubóstwa dla terenów wiejskich były ponad dwukrotnie wyższe niż dla terytorium miast (9,2% do 3,5% w zakresie ubóstwa skrajnego i 26,1% do 11,8% w zakresie ubóstwa umiarkowanego)<sup>27</sup>. A zatem, w Polsce ubóstwo w głównej mierze dotyczy terenów wiejskich oraz miast liczących 10-99 tys. mieszkańców, jak również (co odnosi się także do innych państw) jest cechą ludzi młodych oraz dotyka osoby będące w stanie

<sup>23</sup> Podajemy za: E. Bielska, *Patologia środowisk wiejskich – wybrane aspekty i kontrolę*, Auxilium Sociale Novum, 2009, nr 1-2, s. 13-14.

<sup>24</sup> H. Podedworna, *Przemiany zbiorowości wiejskich*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006, s. 218-226.

<sup>25</sup> W społecznościach wiejskich, w największym stopniu wśród rolników obserwuje się zacieśnienie relacji o charakterze zawodowym. Oni mają tendencję do zamykania się we własnych gospodarstwach, podczas gdy osoby wykonujące inne zawody zamykają się w kręgu spraw rodzinnych. Tamże.

<sup>26</sup> Wiejski charakter ubóstwa dominował w Polsce w ciągu wieków. „Warunki życia na wsi powodowały chłopskie zbiegostwo w czasach feudalnych, tak charakterystyczne dla tej części Europy. Zasilało ono zarówno biedotę miejską, jak i ludzi należących do tradycyjnie pojmowanego marginesu społecznego: włóczęgów, rzezimieszków, osoby żyjące poza prawem lub na marginesie prawa (...) Rozwojowi miast na ziemiach polskich towarzyszył napływ najbiedniejszej ludności ze wsi i trwałe zjawisko miejskiej biedy (...) Jeśli chodzi o ludność wsi, to w różnych okresach dziejów Polski żyła ona nie tylko w biedzie i niedostatku, lecz także w skrajnej nędzy (...)”. To samo miało miejsce w dwudziestoleciu międzywojennym, choć nie ograniczało się tylko i wyłącznie do ludzi pochodzących z terenów wiejskich. Największe nasilenie ubóstwa to dwa okresy: po pierwszej wojnie światowej i czasy Wielkiego Kryzysu. Odmienny charakter miało ubóstwo w czasach PRL-u (cechy charakterystyczne to: rozproszenie w przestrzeni fizycznej i społecznej, stan przejściowy <pojawiało się w pewnych tylko fazach cyklu życia jednostek i rodzin, czyli dzieciństwo, wychowywanie małych dzieci i starość>, przyjmowało postać prywatną, nieoficjalną i niezinstytucjonalizowaną). Występowało m.in. na wsi w wielodzietnych rodzinach robotników rolnych. E. Tarkowska, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006, s. 345-348.

<sup>27</sup> Podajemy za: E. Tarkowska, *Ubóstwo dzieci w Polsce*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, red. merytoryczna R. Szarfenberg, Polski Raport Social Watch 2010, Warszawa 2011, s. 59.



trwałego bezrobocia<sup>28</sup>. Począwszy od 1990 roku, w najgorszej sytuacji materialnej – trzeba tu dodać, że trwale – znalazła się ludność utrzymująca się z rolnictwa<sup>29</sup>. W wyróżnianych kategoriach społeczno-ekonomicznych ludności wiejskiej występuje duże zróżnicowanie sytuacji materialnej rodzin. W przypadku rolników – farmerów dochody z produkcji rolnej stanowią główne źródło utrzymania, praca w gospodarstwie absorbuje większość siły roboczej rodzin, szanse rozwojowe gospodarstw zależą od umiejętności radzenia sobie w warunkach konkurencji. U wielozawodowej ludności chłopskiej gospodarowanie w rolnictwie jest uzupełnieniem źródła dochodów pochodzących spoza rolnictwa – dochodów z pracy i pozatransferowych, co powoduje, iż jej sytuacja materialna jest skromna, ale stabilna. Natomiast, wiejska ludność bezrolna utrzymuje się z dochodów nierolniczych, jest silnie uzależniona od rynku pracy na obszarach wiejskich albo od możliwości polityki socjalnej państwa<sup>30</sup>. Wiejskie ubóstwo jest, jak zaznacza wspomniana wyżej Autorka, trudno dostrzegalne i identyfikowalne. Dlaczego? Ze względu na: rozproszenie osadnictwa wiejskiego, łatwiejszy dostęp do żywności albo sam fakt posiadania ziemi, gospodarstwa, własnego domu, ale także dlatego, iż niejednokrotnie bywa ukryte ze względu na „wartości kultury tradycyjnej, preferujące oszczędny, skromny sposób życia”<sup>31</sup>. Istotną cechą obecnej biedy w Polsce jest jej koncentracja. W odniesieniu do terenów wiejskich dotyczy to głównie obszarów, gdzie funkcjonowały PGR-y (co tworzy „społeczności permanentnego ubóstwa”) i regiony biedne jeszcze przed okresem przemian (np. tzw. ściana wschodnia<sup>32</sup>). Nie bez znaczenia dla skali ubóstwa na obszarach wiejskich pozostaje również model rodziny, to znaczy rodziny wielodzietne częściej tam właśnie występują, a kategoria wielodzietności jest zmienną korelującą z ubóstwem i jego ryzykiem<sup>33</sup>.

Warto w tym miejscu odwołać się do wyników badań realizowanych w sześciu gminach wiejskich i dwóch wielkomiejskich. W celu analizy zależności między materialnymi warunkami życia a dążeniami życiowymi badanych utworzono typologię orientacji życiowych, gdzie wyróżniono pięć

<sup>28</sup> Patrz: tabela 21. Związek przynależności do kategorii ludzi ubogich i wybranych cech położenia społecznego w sześciu krajach (współczynniki regresji logistycznej). H. Domański, *Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych*, Warszawa 2002, s. 51-52.

<sup>29</sup> E. Gucwa-Leśny, *Zmiany poziomu życia i ich społeczne uwarunkowania*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa 2002-2004, s. 194.

<sup>30</sup> J. Wilkin, *Polska wieś i rolnictwo w obliczu wielkiej zmiany*, [w:] *Wymiary życia społecznego*, s. 159.

<sup>31</sup> E. Tarkowska, *Ubóstwo i wykluczenie*, s. 351.

<sup>32</sup> Tamże, s. 352.

<sup>33</sup> L. Miś, M. Nózka, M. Smagacz-Poziemska, *Nasze problemy. Bieda i bezrobocie we współczesnym społeczeństwie polskim*, Kraków 2011, s. 75.

kombinacji: zrezygnowani minimaliści (mają niewiele i niewiele pragną, ich celem jest zabezpieczenie tego, co już posiadają); życiowi marzyciele (chcą poprawić materialne warunki życia, marzą o dostatniej egzystencji); zadowoleni średniacy (materialny poziom życia jest przeciętny, a pragnienia odnoszą się do konwencjonalnych dążeń); osiadli na laurach (żyją w dobrych warunkach materialnych i nie oczekują od życia nic więcej niż realizacja potrzeb już zaspokajanych); ambitni (wysoki poziom zarówno zasobów, jak i życiowych dążeń, charakteryzuje ich wysoka skłonność do inwestowania w wykształcenie). Okazuje się, iż najliczniej reprezentowany (i wśród miejskich, i wiejskich badanych) był typ zadowolonych średniaków. Analiza ta ukazała jednak odmienność tych dwóch środowisk (miasta i wsi) pod względem orientacji życiowych. W środowisku wiejskim częściej wskazywano na orientację aktywną (aspiracje wykraczają ponad to, co już jest w posiadaniu). W gminach o dobrych charakterystykach społeczno-demograficznych i oświatowych dominuje orientacja pasywna (skoncentrowana na konsumpcji).

Można przypuszczać, że trudne warunki życia są tu motorem i motywują do osiągnięcia czegoś więcej, jednak na uwagę zasługuje fakt, że nie są to jedynie aspiracje materialne, lecz także wykraczające poza samą tylko konsumpcję, dotyczące własnego rozwoju<sup>34</sup>.

Należy zwrócić również uwagę na zjawisko zwiększonej migracji za granicę z terenów wiejskich (warto zauważyć, iż w roku 2008 i 2009 tempo wyjazdów na pobyt stały zostało wyhamowane, wzrosła natomiast skala wyjazdów na pobyt czasowy). Niepokojący wciąż jest fakt, że wyjeżdżają osoby młode i lepiej wykształcone, a przecież generalnie poziom wykształcenia mieszkańców wsi, mimo iż ulega systematycznej poprawie, nadal kształtuje się niekorzystnie w porównaniu z ludnością miast.

Według BAEL, IV kwartał 2009 r., największy odsetek wśród ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej – odpowiednio 33,9% i 30,1% – stanowiły osoby z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym oraz zasadniczym zawodowym, podczas gdy w miastach udział ludności o tym poziomie wykształcenia wynosił 17,1% i 22,0%. Wykształcenie wyższe posiadało 8,7% ludności wiejskiej, natomiast ludności miejskiej 22,4%<sup>35</sup>.

<sup>34</sup> Aktywny stosunek do przyszłości charakteryzuje osoby dążące do tego, by zdobyć więcej niż posiadają (życiowi marzyciele i ambitni), natomiast pasywny – jednostki, które liczą w życiu na mniej niż już mają (zrezygnowani minimaliści i osiadli na laurach). Zadowolonych średniaków charakteryzuje natomiast obojętny, neutralny stosunek do przyszłości. S. Michalska, *Między konsumpcją, inwestycją a wyrzeczeniem – orientacje życiowe mieszkańców wsi*, [w:] *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*, red. K. Szafraniec, Warszawa 2006, s. 200-210.

<sup>35</sup> *Stan i struktura rejestrowanego*.

Można wskazać pozytywne i negatywne skutki wyjazdów zarobkowych. Do pierwszych należą niewątpliwie na przykład: poprawa sytuacji finansowej, zapewnienie stabilności ekonomicznej gospodarstwa, spadek liczby osób bezrobotnych (z perspektywy kraju). Do tych drugich natomiast: problemy rodzinne (m.in. zanikanie więzi, inny podział obowiązków i wynikające z tego faktu konflikty, problem eurosieroctwa), ale także trudności w kraju przyjmującym migrantów<sup>36</sup>.

Jeśli chodzi o kwestie zawodowe, to na wsi polskiej mamy do czynienia z nadmiarem siły roboczej w rolnictwie i brakiem miejsc pracy dla ludności nierolniczej.

W rzeczywistości jednak część osób pracujących i mieszkających na terenach wiejskich powinna zostać zaliczona do bezrobotnych lub biernych zawodowo, ponieważ w przypadku braku możliwości świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym, pozostawałaby bez zatrudnienia. Osoby takie zazwyczaj utrzymują się z niezarobkowych źródeł dochodu przyznawanych innym członkom rodzin, m.in. z tytułu ubezpieczenia rolników.

Nadal znacznym problemem pozostaje bezrobocie jawne na wsi (w większości dotknęło ono ludność bezrolną tych terenów). Skutkiem dokonywanych przekształceń własnościowych było znaczne zmniejszenie zatrudnienia. Bezrobotnymi stali się, oprócz pracowników dawnych państwowych gospodarstw rolnych, mieszkający na wsiach pracownicy zlikwidowanych przedsiębiorstw i instytucji pracujących na rzecz rolnictwa oraz osoby zatrudnione w innych likwidowanych bądź ograniczających miejsca pracy zakładach, w tym głównie ludność dwuzawodowa<sup>37</sup>, czyli łącząca pracę w gospodarstwie z innym jeszcze zatrudnieniem. To właśnie ona w pierwszej kolejności ucierpiała w wyniku przekształceń.

Ci dziedzice dwoistej kondycji „chłopa – robotnika” byli zwalniani z zakładów państwowych na samym początku i wracali do rolnictwa indywidualnego, chłopskiego (...) Z kolei likwidacja pegeerów wyłoniła setki tysięcy „zbędnych” w rolnictwie uspołecznionym. Spowodowało to następujące zmiany: sektor prywatny odnotował dynamiczny wzrost, pojawiła się bardzo silna presja pozbawionych źródeł utrzymania mieszkańców wsi na niezarobkowe (socjalne) źródła dochodu, z całą wyrazistością stał się zauważalny problem bezrobocia<sup>38</sup>.

W końcu 1994 roku bezrobotni mieszkańcy wsi stanowili 40,8% wszystkich bezrobotnych. Tak jak bezrobocie ogółem, od tego okresu wiejski rynek pracy charakteryzował się spadkową tendencją liczby bezrobotnych. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych nastąpił ponowny gwałtowny wzrost jawnego bezrobocia na wsi. Utrzymywał się on przez kolejne lata.

<sup>36</sup> W. Knapik, *Migracje zarobkowe ludności z obszarów wiejskich*, [w:] *Nowe inspiracje socjologii wsi*, red. H. Podedworna, Warszawa 2011, s. 126 i n.

<sup>37</sup> *Stan i struktura rejestrowanego*.

<sup>38</sup> Podajemy za: I. Bukraba-Rylska, *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa 2008, s. 222-223.

W 2002 r. bezrobocie na obszarach wiejskich osiągnęło najwyższy poziom (ponad 1,3 mln osób). Od 2003 r. notowany był spadek liczby bezrobotnych zamieszkałych na wsi, przy czym jego dynamika była słabsza niż w miastach. W końcu 2007 r. w urzędach pracy pozostawało 785,7 tys. bezrobotnych mieszkańców wsi. Na przestrzeni roku ich liczba zmniejszyła się o 218,9 tys., tj. o 21,8%. Natomiast w ciągu 2008 r. bezrobocie na wsi obniżyło się o 115,3 tys. osób, tj. o 14,7%. W końcu 2009 r. bezrobocie na wsi osiągnęło poziom 832,9 tys. osób, czyli w ujęciu rocznym wzrosło o 162,5 tys. (o 24,2%). Dynamika wzrostu bezrobocia na obszarach wiejskich była jednak słabsza niż w miastach, gdzie bezrobocie zwiększyło się w tym okresie o 256,4 tys. osób, tj. o 31,9%<sup>39</sup>.

W 2009 roku stopa bezrobocia na wsi była wyższa wśród kobiet niż mężczyzn (9,3% do 7,0%), najwyższa wśród młodzieży w wieku 18-24 lata (21,6%), natomiast najniższa wśród osób z wyższym wykształceniem (5,7%). Jeśli chodzi o osoby z wykształceniem średnim, stopa bezrobocia była wyższa wśród tych posiadających wykształcenie ogólne (w przeciwieństwie do zawodowego). We wszystkich trzech badanych latach (2007-2009) stopa bezrobocia na wsi ogółem i wśród ludności związanej z gospodarstwem rolnym była niższa niż w miastach (część osób w gospodarstwach rolnych, które faktycznie są tam zbędne, nie spełnia kryteriów definicji osoby bezrobotnej stosowanych w statystyce bezrobocia, zaliczają się one do sfery tzw. bezrobocia ukrytego), a wśród ludności bezrolnej na wsi wyższa niż w miastach (dane dotyczące stopy bezrobocia w bezrolnych gospodarstwach na wsi są w pełni porównywalne ze stopą bezrobocia w miastach)<sup>40</sup>.

Niekorzystna w stosunku do bezrobotnych w miastach pozostaje struktura bezrobocia na wsi, zwłaszcza w kontekście poziomu wykształcenia oraz kwalifikacji zawodowych. Niski poziom wykształcenia i brak kwalifikacji zawodowych (w końcu 2009 r. aż 63,0% bezrobotnych z obszarów wiejskich legitymowało się wykształceniem poniżej średniego, a 28,1% nie posiadało kwalifikacji zawodowych) redukują prawdopodobieństwo znalezienia zatrudnienia poza rolnictwem, tak w miejscu zamieszkania, jak i poza nim bezrobotnych zamieszkałych na wsi.

Struktura wiekowa bezrobotnych z obszarów wiejskich, z racji wysokiego odsetka ludzi młodych (55,7% to osoby w wieku 18-34 lata), jest potencjalnie korzystniejsza z punktu widzenia zasobów pracy, jednak poziom wykształcenia i kwalifikacji pozostają czynnikami determinującymi wielkość bezrobocia, zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej. Koniecznym przedsięwzięciem na obszarach wiejskich pozostaje więc dążenie do poprawy poziomu i jakości kształcenia. Można bowiem przewidywać, że jeżeli w grupie ludzi młodych nie zostanie podwyższony poziom wykształcenia i wiążący się z nim poziom kwalifikacji, adekwatnych do potrzeb rynku, będzie ona stale lub okresowo bezrobotna<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> *Stan i struktura rejestrowanego.*

<sup>40</sup> I. Frenkel, *Ludność wiejska, [w:] Raport o stanie wsi. Polska wieś 2010*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Warszawa 2010, s. 64-65.

<sup>41</sup> *Stan i struktura rejestrowanego.*

## Kwestia edukacji, czyli o możliwościach w zakresie kształcenia i samorealizacji młodego pokolenia wsi

Polityka oświatowa, jak zaznacza T. Pilch, jest szczególnie nieprzyjazna wobec obszarów wiejskich<sup>42</sup>, które są, co podkreśla M. Kwiecińska-Zdrenka, zmarginalizowane zarówno w sferze ekonomicznej (zła kondycja materialna i obciążenie kosztami transformacji systemowej), społecznej (wieś określa się często jako balast czy hamulec zmian, siedlisko postaw obronno-rozszczeniowych) oraz demograficznej<sup>43</sup>.

Analizy badań, którym poddano w 1998 roku wszystkich piętnastolatków byłego powiatu toruńskiego (4791 uczniów podejmujących naukę w szkołach ponadpodstawowych), wykazują, iż plany edukacyjne młodzieży są zależne od położenia rodziny w strukturze społecznej. Następuje w dużej mierze powielanie ścieżki edukacyjnej rodziców, a duży wpływ na te plany młodego pokolenia mieszkającego na wsi ma materialny poziom życia rodziny. Ta młodzież trzykrotnie częściej liczy się z tym, że będzie miała wykształcenie niższe niż rodzice, rzadziej też deklaruje chęć zdobycia go na poziomie wyższym (41,7%, podczas gdy miasto – 56,2%), z zaznaczeniem jednak, iż od tej ogólnej tendencji odróżniają się dzieci rolników, które znacznie częściej mają wysokie aspiracje edukacyjne<sup>44</sup>. Jednakże, to właśnie ta grupa po trzyletnim okresie, w wieku 18 lat (badania przeprowadzone w roku 2001) najmocniej redukuje swoje plany, rezygnując z wysokich aspiracji (edukacyjnych i zawodowych) na rzecz średnich<sup>45</sup>. Ogólnie około 30% młodzieży odczuwa wykluczenie w obszarze możliwości swobodnego decydowania o strategii edukacyjnej swojego życia pod wpływem wysokich kosztów związanych z kształceniem<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> T. Pilch, *Edukacja a społeczne procesy marginalizacji*, [w:] *Pedagogika społeczna. Tradycja – teraźniejszość – nowe wyzwania*, red. E. Trempała, M. Cichosz, Olecko 2001.

<sup>43</sup> M. Kwiecińska-Zdrenka, *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości*, Toruń 2004, s. 104-109.

<sup>44</sup> Tamże, s. 163-169.

<sup>45</sup> Gdy badano młodzież piętnastoletnią, osoby z wysokimi aspiracjami edukacyjnymi to takie, które deklarowały chęć ukończenia studiów lub kontynuowania nauki po ich zakończeniu; średnie aspiracje to plany związane z ukończeniem jakiejś innej szkoły niż obecna lub zdobycie innego niż oferowany zawód, a niskie aspiracje to ukończenie jedynie szkoły, do której aktualnie uczęszczała młodzież albo też chęć przerwania edukacji. W odniesieniu natomiast do osiemnastolatków te kategorie zdefiniowano nieco inaczej (wysokie aspiracje – chęć podjęcia studiów wyższych, średnie aspiracje – kontynuowanie nauki np. w szkole maturalnej, pomaturalnej, uczestnictwo w kursach zawodowych, połączenie nauki z pracą, niskie aspiracje – brak chęci po ukończeniu szkoły ponadpodstawowej kontynuowania nauki czy podjęcia pracy albo po jej zakończeniu zdecydowanie się od razu na pracę). Tamże, s. 200-201.

<sup>46</sup> T. Pilch, *Edukacja a społeczne procesy*, s. 136.

Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi w 2002 roku, na próbie 610 mieszkańców wsi w wieku 16-30 lat, dobre wykształcenie jest traktowane jako warunek uzyskania lepszej pracy, a o jego wartości i roli w największym stopniu przekonani są młodzi, którzy charakteryzują się wysokim poziomem odziedziczonego kapitału kulturowego. Respondenci są prawie jednomyślni, gdy chodzi o ocenę możliwości ukończenia szkoły średniej, tymczasem wyższe poziomy kształcenia budzą już dość poważne wątpliwości (pytanie o plany edukacyjne i zawodowe młodzieży wiejskiej, przy przyjęciu dziesięcioletniej perspektywy czasowej pokazuje, iż 40% pragnie uzyskać wyższe wykształcenie na poziomie magisterskim, a 8% na poziomie licencjackim). Jednocześnie, ta sama młodzież ma świadomość ograniczeń swoich aspiracji, dlatego jej część uważa, iż będzie musiała zadowolić się wykształceniem niższym. Jeśli chodzi o wybór zawodu, największym powodzeniem cieszą się właściciele małych firm oraz praca związana z ekonomią. W czołówce – obok wspomnianych, biorąc pod uwagę możliwość realizacji aspiracji – pojawili się robotnicy wykwalifikowani oraz specjaliści, których umiejętności odpowiadają wymogom nowej gospodarki<sup>47</sup>. Te dane obrazują pluralizację zainteresowań i planów dotyczących kariery zawodowej, pozytywne reakcje młodzieży wiejskiej na wymagania gospodarki rynkowej, a duży odsetek osób wskazujących na zawody robotnicze uświadamia istnienie ograniczeń związanych z planowaniem własnej przyszłości zawodowej, co również wykazują badania prowadzone przez T. Wilk<sup>48</sup>. Młodzież wiejska i małomiasteczkowa pragnie inwestować w wykształcenie, aczkolwiek jej aspiracje pozostają bardzo często w sferze dążeń niezaspokojonych (sytuacja ekonomiczna kraju, regionu, rodziny).

Zgodnie z wynikami badań, których celem była analiza dynamiki zmian warunków edukacyjnych środowisk wiejskich, przeprowadzonych na przestrzeni lat 1970-1998 z uwzględnieniem odstępów czasu (5-, 8- i 10-letnich)<sup>49</sup>, wieś nadal charakteryzuje się kulturowym niedostatkiem, na czym, jak zaznacza J. Papież, cierpią uczniowie o średniej i wysokiej

<sup>47</sup> K. Górlach, Z. Drąg, Z. Seręga, *Młode pokolenie III Rzeczypospolitej. Aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską*, Warszawa 2003, s. 54-57.

<sup>48</sup> Badania empiryczne przeprowadzono w 1998 roku wśród 480 uczniów klas maturalnych liceów ogólnokształcących w wybranych miastach województwa kieleckiego oraz wśród 480 osób – uczniów klas maturalnych liceów ogólnokształcących w Katowicach. Zobacz: T. Wilk, *Edukacja, wartości i style życia reprezentowane przez współczesną młodzież w Polsce w odmiennych regionach gospodarczych*, Kraków 2003.

<sup>49</sup> Materiał empiryczny zebrano na terenie gminy Bielsk (byłe województwo płockie, obecnie – mazowieckie). Ze względu na odległość od Płocka, badany teren podzielono na trzy strefy. Badaniami objęto na przestrzeni dwudziestu ośmiu lat 4174 osoby. Patrz: J. Papież, *Przemiany warunków socjalizacyjno-edukacyjnych na wsi. Badania panelowe*, Kraków 2006.

sprawności umysłowej, uzyskujący – mimo znacznych własnych możliwości – niski poziom kompetencji poznawczych, uwarunkowany w dużej mierze środowiskiem zamieszkania. Potrzeby infrastrukturalne mieszkańców wsi nie różnią się od potrzeb odczuwanych przez osoby zamieszkujące w miastach, jednak inna (niższa) jest szansa ich zaspokojenia na jednakowym poziomie. Rodzice negatywnie oceniają warunki kształcenia swoich dzieci, a jednocześnie domagają się poprawy w tym względzie, mając na uwadze na przykład wyposażenie szkół, dojazd i tym podobne. Autor podkreśla, iż na przestrzeni tych lat, które objęte zostały badaniami, zmienił się stan świadomości mieszkańców polskiej wsi, to znacząco dzieci kształcą się, nie są obciążone obowiązkami pracy w gospodarstwie i nie jest to postrzegane jako zagrożenie tradycji rodzinnej. Ponadto, widocznie wzrosła liczba rodziców, którzy pragną, by ich potomstwo miało wykształcenie wyższe (z 29% w 1970 r. do 52% w roku 1998), jednak ich kod językowy pozostaje nadal ograniczony (małe zainteresowanie książką i prasą), a to nie pomaga młodym osobom w realizacji ich aspiracji odnoszących się do kształcenia.

(...) zróżnicowanie edukacji wiejskiej wynikające z uwarunkowań makrospołecznych zaciera się, natomiast o losach dziecka wiejskiego w coraz większym stopniu decydują środowisko lokalne, rodzina i szkoła<sup>50</sup>.

D. Waloszek<sup>51</sup> zwraca z kolei uwagę na to, iż istotną sprawą staje się w kontekście omawianych zagadnień, czy rozmawiamy o edukacji *dla* wsi czy edukacji *na* wsi, kiedy koncentrujemy się tylko na przykład na rozwiązaniach ilościowych (liczba szkół, przedszkoli). Autorka na podstawie badań rozpisanych na trzy lata (rok 2001, 2002, 2003 – w celu uchwycenia zmian) i prowadzonych w trzech podstawowych zakresach: zdrowia, gospodarki i edukacji, dokonała charakterystyki codzienności dzieci<sup>52</sup> oraz określiła propozycje edukacji dla wsi: możliwość pierwsza – utrzymać stan obecny (zgadzać się na rozwiązania połowiczne, które tylko imitują dobrą jakość oświaty); możliwość druga – przyjąć rozwiązanie tak zwanej dyskryminacji pozytywnej (jest ono tymczasowe, wprowadzone za zgodą adresatów wedle zasady „minimum z maksimum”); możliwość trzecia – skoncentrować rozważania wokół edukacji *dla* wsi na

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> D. Waloszek, *Edukacja dzieci na wsi. Studium możliwości*, Pedagogika Społeczna. Profilaktyka – Pomoc – Resocjalizacja, 2005, nr 1.

<sup>52</sup> Ze względu na takie cechy: potrzeba kontaktu społecznego; marzenia dzieci; skuteczność działania w szkole i poza szkołą; poczucie podmiotowości; popularność dzieci ze wsi w grupie uczniowskiej, przedszkolnej; dostęp do edukacji; wyniki w nauce na podstawie ocen; stosunek rodziców do dzieci; zdrowie; dostęp do kultury; praca dzieci; zainteresowania; dostęp do nauki języka obcego i język komunikacji.

zindywidualizowanym, wyspecyfikowanym klimacie, kulturze (...), odmiennej od miejskiej (nie gorszej), na konieczności podkreślania problemów ważnych dla tych ludzi, osadzonych w realiach codzienności i rytmu życia całkowicie odmiennego aniżeli w mieście<sup>53</sup>.

Toteż, działania na rzecz „drugiej szansy” należałoby rozpocząć, zdaniem autorki, od reaktywowania wychowania przedszkolnego, które może być realizowane w różnych formach<sup>54</sup>.

K. Wąż podkreśla, iż na wsiach mamy do czynienia z dwoma nurtami myślenia na temat aspiracji edukacyjnych. Pierwszy jest bardzo bliski temu, co charakteryzuje podejście do zdobywania wiedzy rodziców zamieszkujących miasta, a mianowicie, iż wykształcenie dziecka jest rzeczą ważną, gdyż ma bezpośredni wpływ na szanse zdobycia w przyszłości dobrej pracy, a tym samym – odpowiedniej pozycji w społeczeństwie. I drugi – charakterystyczny dla ubogich, spauperyzowanych w sensie ekonomicznym i kulturowym środowisk, gdzie dominuje nastawienie na zdobycie środków do codziennej egzystencji, co znajduje bezpośrednie przełożenie w nacisku na szybkie usamodzielnienie się dziecka<sup>55</sup>. Dostęp do edukacji,

zarówno w wymiarze ilościowym, w którym zawiera się powszechność, jak i jakościowym, który odzwierciedla wysoką jakość kształcenia i wychowania, jest z jednej strony wyrazem sprawiedliwości społecznej, z drugiej zaś – podstawą świadomego korzystania przez jednostki i grupy z praw człowieka w ogóle, w tym z prawa do nauki<sup>56</sup>.

M. Czerepaniak-Walczak zaznacza, iż zastosowanie go bywa utrudnione właśnie w środowiskach wiejskich, gdzie współwystępują zjawiska biedy, marginalizacji, jak również niskie wartościowanie procesów edukacji<sup>57</sup>. Wśród głównych przyczyn zaniedbań w tym zakresie w sensie ogólnym T. Hammarberg wymienia: postawy rodziców wobec kształcenia; bezpośrednie i pośrednie koszty związane z nauką; dyskryminację dzieci; dużą odległość między szkołą a miejscem zamieszkania oraz niepowodzenia szkolne<sup>58</sup>.

Zdaniem T. Pilcha, powołującego się na wypowiedź prof. Leopolda na konferencji Instytutu Ekonomiki Rolnictwa, który określił ubóstwo jako dominującą kulturę wsi, na tę sytuację rodzin wiejskich nałożyły się

<sup>53</sup> D. Waloszek, *Edukacja dzieci na wsi*, s. 81.

<sup>54</sup> Tamże, s. 83.

<sup>55</sup> K. Wąż, *Szanse edukacyjne młodzieży ze środowisk wiejskich – projekty zmiany*, [w:] *Nadzieja na zmianę. Szanse edukacyjne młodego pokolenia ze środowiska wiejskiego*, red. D. Waloszek, K. Wąż, Zielona Góra 2002, s. 152.

<sup>56</sup> M. Czerepaniak-Walczak, *Daleko od... szansy (decyzje edukacyjne młodzieży wiejskiej)*, Szczecin 1999, s. 108.

<sup>57</sup> Tamże, s. 54.

<sup>58</sup> T. Hammarberg, *A School for Children with Rights*, Florence 1997.



kolejne zjawiska, które zaistniały już na początku lat dziewięćdziesiątych, tworząc barierę<sup>59</sup> utrudniającą młodzieży z tych obszarów dostęp do edukacji ponadpodstawowej. Były to: redukcja stypendiów, radykalny wzrost opłat za utrzymanie w bursach i internatach oraz koszty dojazdu<sup>60</sup>.

P. Długosz, odwołując się do statusu młodzieży wiejskiej na osi wygrani – przegrani, wskazuje, iż częściej jest ona lokowana na tym drugim biegunie, gdzie mniejszość zajmuje pozycję zwycięską, natomiast reszta tkwi pomiędzy tymi dwiema skrajnościami, przynależąc do „stanów pośrednich”<sup>61</sup>. M. Kwiecińska-Zdrenka, odwołując się do przywołanej przez A. Rycharda koncepcji obrazującej typy grup społecznych w transformacji (patrz tab. 1), zadaje pytanie: do której z tych kategorii należą młodzi z terenów wiejskich i w której sami się lokują w swoich wyborach życiowych?

Tabela 1

## Typy grup społecznych w transformacji

ZASOBY	REGUŁY	
	ZNAJĄ	NIE ZNAJĄ
MAJĄ	wygrani	„ci, co nie wiedzą, że mogą wygrać”
NIE MAJĄ	„ci, co wiedzą, że nie mogą wygrać”	przegrani

Źródło: A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard, *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Warszawa 2000. Podają za: M. Kwiecińska-Zdrenka, *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości? Młodzież wiejska na tle ogółu młodzieży*, Toruń 2004, s. 220.

Autorka podkreśla, iż nie są oni „wygrani” i nie należą do tych aktywnie tworzących zmianę społeczną w Polsce, bowiem nie mają zasobów, które pozwalałyby radzić sobie z tą rzeczywistością. Nie są również „przegrani”, gdyż rozpoznają reguły nimi rządzące. Niestety tej kategorii polega natomiast na tym rozpoznaniu: wiedzą, co chcą osiągnąć, a jednocześnie mają świadomość ograniczeń w tym zakresie, co wskazywałoby na typ „ci, co wiedzą, że nie mogą wygrać”. Jednak u pewnych grup tej młodzieży można zaobserwować uspijony potencjał zmiany (aktywność, chęć wpływania na przyszłe życie). W związku z tym może ona zmodyfikować swoją rolę na „twórcę zmiany” (pod warunkiem, że nie utrwali się w bezradności)<sup>62</sup>.

<sup>59</sup> Na temat barier w dostępie do edukacji, z jakimi boryka się współcześnie młodzież z terenów wiejskich, w odniesieniu do klasyfikacji zaproponowanej przez M. Kozakiewicza patrz m.in. M.J. Szymański, *Społeczne bariery edukacji młodzieży wiejskiej*, [w:] *Nadzieja na zmianę* oraz J. Papież, *Przemiany warunków*.

<sup>60</sup> T. Pilch, *Spory o szkołę. Pomiędzy tradycją a wyzwaniem współczesności*, Warszawa 1999, s. 99-102.

<sup>61</sup> P. Długosz, *Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej*, Kraków 2005, s. 81.

<sup>62</sup> M. Kwiecińska-Zdrenka, *Aktywni czy bezradni*, s. 219-221.

P. Długosz, nawiązując z kolei do trzech typów strategii, w ten sposób przedstawia ich sytuację: „ci, co wiedzą, że nie mogą wygrać” – osoby, które znają nowe reguły, starają się im sprostać, wierzą we własne siły i możliwości, kończą studia, robią różnorodne kursy, ale ich kariery nadal stoją w miejscu, mają świadomość, iż to kapitał społeczny jest szansą na wysoką jakość życia, dlatego wyjeżdżają za granicę, mając się rozmaitych zajęć, by wrócić z zarobionymi pieniędzmi i ułożyć sobie życie bez piętna porażki; „ci, którzy nie wiedzą, że nie wygrają” – oni uwierzyli, iż ukończenie uczelni wyższej i zdobycie dyplomu zapewni im odpowiednią pozycję i stanie się wstępem do kariery, jednak po osiągnięciu tego pryska mit sukcesu, przeżywają szok i czują się wykorzystani, a pochodząc ze środowisk o niskich kompetencjach, nie potrafią zorientować się, iż o powodzeniu decydują zasoby, kapitał rodziny, osobiste talenty i wysiłek indywidualny; „ci, co nie chcą wygrać” – nie mają aspiracji zdobycia wyższych pozycji, swoją edukację kończą na poziomie zawodowym lub średnim, a lęk przed światem zewnętrznym, fatalizm i wyuczona bezradność skazują ich na marginalizację<sup>63</sup>.

E. Matczak na bazie analiz prowadzonych w latach osiemdziesiątych zaznaczyła, iż:

Problem (...) wyrównywania szans edukacyjnych wymaga szeregu zmian zarówno polityki oświatowej, jak i infrastruktury obiektów szkolnych, skutecznie niwelujących podstawowe różnice między miastem a wsią, jak również długotrwałej pracy wychowawczej szkoły i rodziny<sup>64</sup>.

E. Tarkowska<sup>65</sup>, zajmując się problemami młodzieży ze środowisk defaworyzowanych, w odniesieniu do systemu edukacji, zwróciła uwagę na takie bariery, jak: niedostępność wychowania przedszkolnego, niedofinansowanie szkół wiejskich, trudne warunki nauki, konieczność codziennych dojazdów (co uniemożliwia udział w zajęciach pozalekcyjnych), polityka segregacji szkolnej (np. oddzielne klasy dla dzieci pochodzących z rodzin zamożnych i biednych, istnienie tzw. „klas pakietowych”<sup>66</sup>), procesy selekcji do lepszych i gorszych segmentów systemu nauki szkolnej („apartheid w podstawówce”, „szkoły średnie dla gorszych”, „wyższa szkoła czegoś

<sup>63</sup> P. Długosz, *Młodzież Podkarpacia*, s. 82-83.

<sup>64</sup> E. Matczak, *Czynniki warunkujące szanse edukacyjne młodzieży kończącej szkoły podstawowe*, [w:] *Spoleczne uwarunkowania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży*, red. D. Masna, E. Matczak, M. Stąpór, M. Ścisłowicz, Białystok 1990, s. 79.

<sup>65</sup> E. Tarkowska, *System edukacji a problemy młodzieży ze środowisk defaworyzowanych*, [w:] *Edukacja przeciw wykluczeniu. Teoria i praktyka*, red. Z. Sirojć, Warszawa 2005, s. 30 i n.

<sup>66</sup> Patrz: A. Leszczyński, *Segregacja klasowa w polskich szkołach*, „Gazeta Wyborcza” z 5 lipca 2004.

i czegoś<sup>67</sup>). Podobnego zdania jest A. Lipski, który podkreśla, iż w odniesieniu do partycypacji w procesie sformalizowanego kształcenia najbardziej znamienne i znaczące z punktu widzenia problemu równych szans awansu społecznego są dwa jego krańce: etap przedszkolny i studiów wyższych<sup>68</sup>.

Według B. Fatygi, system szkolny w Polsce, zresztą podobnie jak w innych krajach, nie tylko odzwierciedla zróżnicowanie społeczne (głównie na poziomie podstawowym i gimnazjalnym), ale również (przede wszystkim na poziomach wyższych) je współtworzy, to znaczy, iż jednym uczniom ułatwia realizację ich celów, innym natomiast utrudnia start życiowy albo nawet go uniemożliwia<sup>69</sup>. Zdaniem A. Kalety,

realizacja rosnących aspiracji edukacyjnych mieszkańców wsi wymaga więc w pierwszym rzędzie rozwiązań poprawiających dostęp do wykształcenia przez eliminację barier ekonomicznych, które utrudniają dostęp do szkół średnich i wyższych (w latach najbliższych zapewne głównie przez większe zaangażowanie budżetu państwa i samorządów lokalnych w pomoc socjalną dla uczącej się młodzieży, w przyszłości, miejmy nadzieję, przez powiększenie dochodów rodzin wiejskich i rolniczych) oraz podniesienie poziomu pracy szkół podstawowych (nauczanie języków zachodnich, informatyki itd.)<sup>70</sup>.

„Młodzież wiejska, choć wjechała – jak wszyscy – edukacyjną windą wyżej, nie dojechała na najlepsze kondygnacje edukacyjnego wieżowca”. Doznaje ona już na progu dorosłości efektu podwójnego „wykluczenia”: z szerszego, pozawiejskiego układu – co oznacza, iż nie wytrzymuje rywalizacji z przedstawicielami młodego pokolenia miejskiego i z układu bliższego, lokalnego, ponieważ mamy tam do czynienia z mniejszą dynamiką zmian i stagnacją na rynku pracy<sup>71</sup>.

Czynniki wpływające na wybory edukacyjne młodzieży wiejskiej to: status społeczny rodziny pochodzenia, charakter środowiska rodzinnego (obowiązujące w rodzinie wzory wykształcenia i oczekiwania edukacyjne rodziców), przebieg dotychczasowej kariery szkolnej (oceny szkolne, subiektywna ocena dotycząca postrzegania własnej osoby przez nauczycieli, ocena wartości zdobywanego w szkole wykształcenia)<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> A. Lipski, *Barier w dostępie do oświaty a możliwości awansu społecznego*, [w:] *Pokolenie wygranych? Ciąg dalszy badań nad sytuacją dzieci i młodzieży w procesie transformacji*, red. J. Sztumski, Katowice 2006, s. 186 i n.

<sup>69</sup> B. Fatyga, *Trendy w edukacji i problem systemu szkolnego*, [w:] *Edukacja przeciw*, s. 40.

<sup>70</sup> A. Kaleta, *Potrzeby edukacyjne mieszkańców wsi*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, tom V – *Terytorialne struktury społeczne*, red. D. Niczyporuk, Lublin 2004, s. 68.

<sup>71</sup> K. Szafraniec, *Społeczny potencjał młodości a procesy transformacji systemowej. Z perspektywy społecznego usytuowania młodego pokolenia wsi*, [w:] *W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi*, red. K. Gorlach, G. Foryś, Kraków 2005, s. 128.

<sup>72</sup> Na podstawie wyników badań realizowanych w 2002 roku w sześciu celowo dobranych gminach wiejskich wśród uczniów klas trzecich nowo powstałych gimnazjów (N = 286).

Młode pokolenie spośród wielu czynników decydujących o powodzeniu najczęściej wybiera wykształcenie. Jednak duża grupa młodych ludzi zamieszkujących wieś ma wątpliwości co do szans jego zdobycia na poziomie wyższym, stąd niemal wszyscy dostrzegają potrzebę programu pomocy w tym zakresie, który jednak nie powodowałby środowiskowej stygmatyzacji. Poszukiwanie koncepcji polskiego egalitaryzmu jest zatem kwestią niezwykle ważną, zwłaszcza współcześnie, gdy mamy do czynienia z dwiema tendencjami<sup>73</sup>: upowszechnianiem coraz wyższych szczebli szkolnictwa oraz równym zapewnieniem dostępu do edukacji. Należy zastanowić się więc nad możliwością połączenia tych dwu procesów, by żaden młody człowiek nie czuł się wykluczony i aby każdy mógł swobodnie dobrać spośród bogatej oferty kształcenia jego poziom i zakres zgodnie z własnymi predyspozycjami i uzdolnieniami.

Na zakończenie analizy tych kwestii warto zadać pytanie: jakie są możliwości samorealizacji młodego pokolenia z terenów wiejskich? Odpowiedź można odnaleźć w raporcie „Młodzież na wsi”<sup>74</sup>, którego autorzy na podstawie przeprowadzonych badań dokonali charakterystyki deficytów, czyli tego, co ogranicza młodych z terenów wiejskich. Wskazali na: deficyty dostępnej oferty (m.in. równego dostępu, dostępu do kultury, działań na peryferiach, wysokiej jakości studiów), deficyty relacji społecznych (m.in. zróżnicowanych kontaktów, partnerów, sojuszników, współników), deficyty kompetencji i wiedzy (np. kompetencji technologicznych, informacji o programach), deficyty przestrzeni (miejsc, działania poza instytucjami, wykorzystywania lokalnych zasobów), deficyty horyzontu wyboru (m.in. czasu, pomysłów, doświadczeń), deficyty w relacjach młodych z instytucjami (np. zrozumienie potrzeb, zaufania, partycypacji), deficyty współpracy (pomiędzy instytucjami i rodzicami, pomiędzy instytucjami i pomiędzy gminami).

## BIBLIOGRAFIA

- Bielska E., *Patologia środowisk wiejskich – wybrane aspekty i kontrowersje*, Auxilium Sociale Novum, 2009, nr 1-2.  
Bukraba-Rylska I., *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa 2008.  
Czerepaniak-Walczak M., *Daleko od... szansy (decyzje edukacyjne młodzieży wiejskiej)*, Szczecin 1999.

J. Domalewski, *Plany edukacyjne wiejskiej młodzieży: między sferą „możliwego” a „nie-możliwego”*, [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, red. K. Szafranec, Warszawa 2006, s. 235-250.

<sup>73</sup> Za: T. Wilk, *Edukacja, wartości*, s. 106.

<sup>74</sup> „Młodzież na wsi. Raport z badania”, który przygotowali: A. Strzemińska, M. Wiśnicka, konsultacje: A. Giza, W. Rustecki, Warszawa 2011.

- Danecki J., *Kwestie społeczne – istota, źródła, zarys diagnozy*, [w:] *Polityka Społeczna*, red. A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książopolska, Warszawa 1996.
- Długosz P., *Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej*, Kraków 2005.
- Domalewski J., *Plany edukacyjne wiejskiej młodzieży: między sferą „możliwego” a „nie-możliwego”*, [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, red. K. Szafranec, Warszawa 2006.
- Domański H., *Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych*, Warszawa 2002.
- Domański H., Ostrowska A., Rychard A., *Niepokoje polskie*, Warszawa 2004.
- Fatyga B., *Trendy w edukacji i problem systemu szkolnego*, [w:] *Edukacja przeciw wykluczeniu. Teoria i praktyka*, red. Z. Sirojć, Warszawa 2005.
- Frenkel I., *Demografia wsi i jej ogólnospołeczne konsekwencje*, [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, red. K. Szafranec, Warszawa 2006.
- Frenkel I., *Ludność wiejska*, [w:] *Raport o stanie wsi. Polska wieś 2010*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Warszawa 2010.
- Frysztacki K., *Problemy społeczne*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom III, Warszawa 2000.
- Frysztacki K., *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa 2009.
- Giza-Poleszczuk A., Marody M., Rychard A. (red.), *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Warszawa 2000.
- Gorlach K., Drąg Z., Seręga Z., *Młode pokolenie III Rzeczypospolitej. Aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską*, Warszawa 2003.
- Gucwa-Leśny E., *Zmiany poziomu życia i ich społeczne uwarunkowania*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa 2002-2004.
- Hammarberg T., *A School for Children with Rights*, Florence 1997.
- Jarosz M., *Władza. Przywileje. Korupcja*, Warszawa 2004.
- Kaleta A., *Potrzeby edukacyjne mieszkańców wsi*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, tom V – *Terytorialne struktury społeczne*, red. D. Niczyporuk, Lublin 2004.
- Knapik M., *Migracje zarobkowe ludności z obszarów wiejskich*, [w:] *Nowe inspiracje socjologii wsi*, red. H. Podedworna, Warszawa 2011.
- Kwiecińska-Zdrenka M., *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości*, Toruń 2004.
- Leszczyński A., *Segregacja klasowa w polskich szkołach*, „Gazeta Wyborcza” z 5 lipca 2004.
- Leszkowicz-Baczyński J., *Wartości i interesy jako efekt zmian mentalnych społeczeństwa posttransformacyjnego*, [w:] *Adaptacja przez transformacje*, red. Z. Drozdowicz, Z.W. Puślecki, Warszawa 2001.
- Lipski A., *Bariery w dostępie do oświaty a możliwości awansu społecznego*, [w:] *Pokolenie wygranych? Ciąg dalszy badań nad sytuacją dzieci i młodzieży w procesie transformacji*, red. J. Sztumski, Katowice 2006.
- Marody M., *Mechanizmy przekształcające ład społeczny*, [w:] *Meandry instytucjonalizacji: dostosowanie Polski do Unii Europejskiej*, red. M. Marody, J. Wilkin, Kraków 2002.
- Matczak E., *Czynniki warunkujące szanse edukacyjne młodzieży kończącej szkoły podstawowe*, [w:] *Społeczne uwarunkowania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży*, red. D. Masna, E. Matczak, M. Stąpór, M. Ścisłowicz, Białystok 1990.
- Michalska S., *Między konsumpcją, inwestycją a wyrzeczeniem – orientacje życiowe mieszkańców wsi*, [w:] *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*, red. K. Szafranec, Warszawa 2006.

- Miś L., Nózka M., Smagacz-Poziemska M., *Nasze problemy. Bieda i bezrobocie we współczesnym społeczeństwie polskim*, Kraków 2011.
- Młodzież na wsi. Raport z badania*, przygotowały: A. Strzemińska, M. Wiśnicka, konsultacje: A. Giza, W. Rustecki, Warszawa 2011.
- Modrzewski J., *Studia i szkice socjopedagogiczne. Aktualia*, Poznań-Kalisz 2011.
- Nowak A., Wysocka E., *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie*, Katowice 2001.
- Nowak B.M., *Problemy społeczne i patologie w środowisku lokalnym – komunikat z badań*, Auxilium Sociale Novum, Katowice 2009, nr 1-2.
- Papież J., *Przemiany warunków socjalizacyjno-edukacyjnych na wsi. Badania panelowe*, Kraków 2006.
- Pilch T., *Spory o szkołę. Pomiędzy tradycją a wyzwaniem współczesności*, Warszawa 1999.
- Pilch T., *Edukacja a społeczne procesy marginalizacji*, [w:] *Pedagogika społeczna. Tradycja – terażniejszość – nowe wyzwania*, red. E. Trempała, M. Cichosz, Olecko 2001.
- Podedworna H., *Przemiany zbiorowości wiejskich*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006.
- Polacy o życiu na wsi i w mieście – opinie z lat 1998 i 2006*, komunikat nr 3593, data wydania 12.09.2006, opracowanie: B. Wciórka.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2010.
- Rosner A., *Przestrzenne zróżnicowanie kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich w Polsce*, [w:] *Kapitał ludzki i społeczny w procesie rozwoju obszarów wiejskich*, red. W. Kamińska, K. Heffner, Warszawa 2010.
- Rysz-Kowalczyk B., *Teoria kwestii i problemów społecznych*, [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2007.
- Społeczny wizerunek mieszkańców wsi i miast – opinie z lat 1993, 1998 i 2006*, komunikat nr 3604, data wydania 05.10.2006, opracowanie: B. Wciórka.
- Stan i struktura rejestrowanego bezrobocia na wsi w 2009 roku*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, [http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Analizy/2009\\_bezrobocie\\_na\\_wsi.pdf](http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Analizy/2009_bezrobocie_na_wsi.pdf) [z dnia: 06.02.2012 r.].
- Szafranec K., *Społeczny potencjał młodości a procesy transformacji systemowej. Z perspektywy społecznego usytuowania młodego pokolenia wsi*, [w:] *W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi*, red. K. Gorlach, G. Forys, Kraków 2005.
- Sztompka P. (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa-Kraków 1999.
- Sztumski J., *Problem społeczny*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, tom IV, Warszawa 2005.
- Tarkowska E., *System edukacji a problemy młodzieży ze środowisk defaworyzowanych*, [w:] *Edukacja przeciw wykluczeniu. Teoria i praktyka*, red. Z. Sirojć, Warszawa 2005.
- Tarkowska E., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006.
- Tarkowska E., *Ubóstwo dzieci w Polsce*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, red. merytoryczna R. Szarfenberg, Polski Raport Social Watch 2010, Warszawa 2011.

- 
- Waloszek D., *Edukacja dzieci na wsi. Studium możliwości*, Pedagogika Społeczna. Profilaktyka – Pomoc – Resocjalizacja, 2005, nr 1.
- Warzywoda-Kruszyńska W., *Zjawisko biedy dzieci a zagrożenie wykluczeniem społecznym. Mapa biedy – rozmieszczenie i zakres biedy wśród dzieci na terenie województwa łódzkiego*, <http://www.brpd.gov.pl/badaniabiedy.html> [z dnia: 07.02.2012].
- Wąż K., *Szanse edukacyjne młodzieży ze środowisk wiejskich – projekty zmiany*, [w:] *Nadzieja na zmianę. Szanse edukacyjne młodego pokolenia ze środowiska wiejskiego*, red. D. Waloszek, K. Wąż, Zielona Góra 2002.
- Wilk T., *Edukacja, wartości i style życia reprezentowane przez współczesną młodzież w Polsce w odmiennych regionach gospodarczych*, Kraków 2003.
- Wilkin J., *Polska wieś i rolnictwo w obliczu wielkiej zmiany*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Warszawa 2002-2004.

